

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacyje są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Obchód uroczystości urodzin cesarskich.)

Halicz, 20. sierpnia. Rocznicę urodzin Jego c. k. Apost. Mości obchodzono miasto Halicz z wielką uroczystością. Po solennym nabożeństwie w kościołach parafialnych obudwu obrządków, jako też w synagodze i w bożnicy Karaitów obdziałano przełożony gminy ubogich miejskich i z sąsiednich gmin datkami pieniężnymi z kasy miejskiej. Wieczorem był festyn ludu, poczem liczne zgromadzenie ludu odspiewało przy muzyce i latarniach przed zabudowaniem urzędu powiatowego hymn ludu wznosząc przytem kilkakrotne okrzyki na cześć Najjaśniejszego Pana; równocześnie zajął rynek rzesistem oświetleniem, i cały pochód ludu udał się przy dźwiękach hymnu ludu przed zabudowanie urzędu gminnego, gdzie wydział miejski rozdawał różne napoje. W końcu zebrała się młodzież na tańce, które trwały do późnej nocy.

(Projekt adresu Izby państw. — Stan zdrowia Najjaśn. Pani. — Doniesienia z Korfu — Losowanie długu państwa.)

Wiedeń, 26. sierpnia. *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujący projekt adresu izby panów austriackiej rady państwa do Jego c. k. Apostolskiej Mości:

„Najjaśniejszy Panie!

Izba panów rady państwa dowiedziała się z radosnem wzruszeniem o powziętych w sprawie węgierskiej najwyższych uchwałach, które ministerjum z polecenia Waszej ces. Mości oznajmiło tej izbie.

Uznaliśmy w tem obustronnie z wdzięcznością stałość monarchy, który postanowił bronić swego dziedzicznego prawa, ale pragnąc oraz wytrwać na obranej konstytucyjnej drodze i ochraniać zarazem prawa Swoich niewęgierskich ludów.

Uwielbiamy miłość pokoju, która pomimo tak zaciętego oporu nie zamyka drogi przyszłemu porozumieniu.

Radujemy się troskliwością ojcowską, która częścią obalamuconemu, a częścią zastraszonemu tłumowi pragnie oszczędzić z góry owego żalu, jakim upadek wszelkich spraw i osamotnienie w dziedzinie cywilizacyi przejmie nawet tych, którzy zdają się uważać teraz anarchye za wolność a upor za wytrwałność.

Oby wkrótce zajął także po tamtej stronie Litawy promyk miłości braterskiej, która nas ożywia, a z którą utrzymujemy ów łączący węzeł, jakim trafne pojęcie wspólnego dobra i świetne dzieła wzajemnej pomocy i bezpieczeństwa spajały od wieków wszystkie ludy Austrii.

Członkowie wydziału:

J. O. kardynał Rauscher. H. książę Salm. Metternich. Colloredo-Mannsfeld. F. Grillpartzer. V. książę Auersperg. A. hrabia Auersperg, sprawozdawca.

— Oss. Tryest. zawiera następującą korespondencję z Korfu datowaną dnia 20. b. m.:

Najjaśniejsza Pani korzystając z pogody, używa morskich kąpiel. Stan zdrowia wysokiej chorej polepsza się widocznie, i wkrótce można się spodziewać zupełnego wyzdrowienia.

W dniu urodzin Jego c. k. apost. Mości wszystkie stojące tu na kotwicy c. k. okręta wojenne i parowice okręt zatknęły uroczyste swe pawilony.

Na mszy św. na pokładzie c. k. fregaty parowej „Adria“ był obecny Jego Excel. fml. hr. Paar, c. k. urząd konsularny w komplecie, kapitanowie Lloyda, urzędnicy i inni kapitanowie okrętów austriackich kupieckich, tudzież poddani austriaccy. Konzul jeneralny z sekretarzem konsularnym wezwani byli do stołu dworskiego. Salw działowych nie dawano ze względu na stan zdrowia Najjaśn. Pani, ale to tylko z przeczności.

— C. k. dyrekcya długów państwa donosi, że na dniu 2go września r. b. odbędzie się na mocy patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 w gmachu banku 341wsze i 342gie losowanie dawniejszego długu państwa.

(Zawiadomienie o rozwiązaniu sejmku węgierskiego w izbie deputowanych.)
(Ciąg dalszy.)

Najjaśniejszy Pan oświadcza, że jako Król węgierski czuje się obowiązany nad wszystkimi w tym kraju żyjącymi najwyższemu sercu jego zarówno drogiemi milionami ludności słowiańskiej, rumuńskiej i niemieckiej, rozciągnąć swą opiekę w miłości i troskliwości ojcowskiej o uznanie i rozwój ich narodowości, co w pomienionych artykułach praw nie tylko nie jest zabezpieczonem, ale nadto jeszcze utrudnionem.

Podobnie jak rzeczonych warunków nie może Najjaśn. Pan potwierdzić i tych artykułów prawa z r. 1848, które zamierzają do tego, aby przeszkodzić równouprawnieniu królestw Kroacyi, Sławonii i Wielk. księstwa Siedmiogrodzkiego, tak postanowieniem bezwzględnej unii jak i innych warunków, a które jak całemu światu wiadomo tak ubliżającej i podburzającej są treści, że o to przed laty trzynastu wybuchła wojna domowa.

Pomiędzy artykułami, o których mowa, są wreście takie, co mogłyby osłabić ten ściślejszy węzeł łączący od wieków Węgry z innymi krajami monarchyi, czem właśnie Austriya wzniosła się na stanowisko europejskiego mocarstwa; węzeł wyrażony szeregiem praw i dokumentów, mianowicie sankcyą pragmatyczną wciągniętą w ustawy z wdzięczności za uwolnienie od jarzma tureckiego wywalczone w ciągu stu pięćdziesięciu lat za pomocą potęgi domu Habsburskiego i państwa niemieckiego, a zatwierdzony faktycznie po tysiąc razy następnie historycznymi wypadkami. Gdy skutkiem tych praw i dokumentów, nie naruszając samoistnej administracyi kraju nastąpił spólny rząd w ogóle a w szczególności nie tylko spólna zagraniczna reprezentacya, ale także spólny zarząd wojska, administracya finansów, długu państwa i t. d. to widoczna jest rzeczą, że niepodobna jest z zasad niezłomnych słuszności uznać prawa z r. 1848, które naruszają prawa i widoki krajów połączonych sankcyą pragmatyczną, bez względu na nie, chociaż idzie tu o ich życie i mienie. Do tego jeszcze i to zachodzi tutaj, że Najjaśniejszy Pan ogłosił spólną ustawę jako nienaruszalny fundament jednego i nierozdzielonego państwa Jego, a wymagania sejmku węgierskiego są zamachem na tę ustawę, a zatem na prawa wszystkich krajów i ludów całego państwa.

Chociaż sejm węgierski nie wstąpił na otwartą dla niego drogę pojednania, lecz nawet wątek sejmowych czynności zazerwany ogłosił, przecież Najjaśniejszy Pan pragnie pozostać przy zasadzie konstytucyjnej jak względnie innych krajów, tak i względem Węgier tusząc, że kraj z czasem lepszego nabędzie przekonania. Najjaśniejszy Pan nie chce także zleć różnych krajów monarchyi w jednolitą całość, lecz przeciwnie chce pozostawić tak królestwu węgierskiemu jak i innym krajom odrębne ich właściwości; lecz Najjaśniejszy Pan chce zarazem w widokach obopólnych tychże krajów nietylko zabezpieczyć je od zamachów chcących rozerwać ten węzeł, ale jeszcze go mocniej urządzeniami konstytucyjnymi umocnić.

Najjaśniejszy Pan postanowił zatem oświadczyć i obwieścić co następuje:

1. Ustawa zasadnicza z d. 20. października z. r. i z dn. 26. lutego b. r. pozostaje rozumie się niewzruszona. Także i to, co dane było krajowi węgierskiemu, po dojrzałej rozwadze i z własnej woli pozostawia Najjaśn. Pan bez żadnej ujm.

Jeżeli który kraj odmawia swego udziału w pracach ustawodawczych w drodze konstytucyjnej w radzie państwa, to nie może to wstrzymać konstytucyjnych deputowanych innych krajów wypełniać swą powinność i sprawować swe czynności, iż nie można pozostawić samowoli jednej części naruszać na konstytucyi oparte prawa innych części. Lecz każdemu krajowi pozostawia się wolność przystąpić do rady państwa wówczas, gdy doszedłszy do jaśniejszych pojęć politycznych, nabędzie przekonania o potrzebie takiego urzędzenia, i okaże się skłonny wziąć udział w wykonywaniu praw przysługujących radzie państwa i wstąpić w jej koło.

Zmiany tej ustawy, bądźto w duchu rozszerzonej autonomii pojedynczych części, bądź na korzyść kompetencyi całości, nie może i nie chce Najjaśniejszy Pan na innej jak na konstytucyjnej dopuścić drodze, a zatem tylko w radzie państwa i za jej pośrednictwem.

(D. n.)

(Posiedzenie izby deputowanych z 22. sierpnia.)

Petycye odesłano do wydziału.

W dalszym ciągu rozprawy specjalnej nad ustawą o upadłościach przyjęto §. 32. bez dyskusyi.

Pracheński wnosi, aby w §. 33. oznaczyć termin 14 dni do rekursu sądowego.

Sprawozdawca Mandelblüh nie ma nic przeciw tej poprawce. §. 33. z poprawką przyjęty.

Tashek mówi przeciw §. 34., i chce, aby warunki zawarte w §§. 27. i 28. zastosować i tutaj.

§. 34. przyjęty z poprawką Tasheka.

Do głosu częścią za, częścią przeciw §. 35. zapisało się 14 mowców.

Prazak mówi przeciw niemu, iż paragraf nie mówi o własności upadłego dłużnika po za granicami państwa w krajach, gdzie nie ma postępowania ugodnego. Po tym i tym podobnych zarzutach mowca wnosi, aby przyjąć wniosek mniejszości wydziału z jego poprawką, i dodać przy końcu paragr. jeszcze trzy ustępy.

Skene. Postępowanie ugodne powinno uratować, co jeszcze jest do uratowania, zaczem potrzebny jest udział dłużnika przy ugodzie, przeto głosuje za §. 35. tak jak go sformułowała większość wydziału.

Prezes przywołuje mowcę do porządku za wyrażenie ubliżające poprzednim mowcom za wnioskiem mniejszości wydziału.

Fiszer: Inicyatywa w postępowaniu ugodnym powinna zawsze w widokach wierzyteli wychodzić od upadłego dłużnika, co rzadko się dzieje. Aby tak było, powinna ustawa zapewniać wielkie korzyści dłużnikowi, ale w takim tylko razie, jeżeli zrobi inicyatywę. Ten warunek ma być umieszczony w §. 35.

Winterstein zgadza się z tem, i mówi za wnioskiem większości przeciw wnioskowi Prazaka. Wniosek mniejszości zdaniem mowcy nie broni dostatecznie ani praw dłużnika, ani wierzyteli. Postępowanie ugodne terazniejsze było przedmiotem ciągłych skarg; przeciw obecnemu projektowi świat handlowy nie podniósł żadnej skargi, zaczem należy go przyjąć.

Wajdele widzi we wniosku mniejszości z poprawką Prazaka najpewniejszy środek usunąć skargi przeciw postępowaniu ugodnemu, póki nie będzie wydana nowa ustawa o upadłościach.

Posiedzenie nie ukończone przy zamknięciu sprawozdania.

Ameryka.

(Z teatru wojny. — Odroczenie kongresu. — Książę Napoleon. — Depesze z teatru wojny.)

Nowy Jork, 6. sierpnia. Na widowni boju prócz kilku utarczek między obostrzonymi forpocztami nie zaszło nic ważnego. Na wezwanie generała McClellan przyrzekli redaktorowie gazet w Washingtonie nie nie ogłaszać, z czegoby nieprzyjaciel mógł powziąć domysł o zamiarach generała.

Kongres dziś się odrzucił. Na ostatnich posiedzeniach od 3go b. m. zajmowały senat bile względem utrzymania i werbowania ludzi dla armii lądowej i floty. Nie powiodły się petycje z hrabstwa Niagary, by przywieść do skutku zmianę konstytucji lub zwolanie narodowego konwentu, i w ten sposób wyjednać pokój; chociaż je popierali niektórzy członkowie senatu, i 600 podpisów było za tem, zgromadzenie je odrzuciło. Odrzucono także wniosek, że aresztacja urzędników policyjnych, którzy posługiwali separatystom w Baltimore, była bezprawna 33 głosami przeciw 7. W izbie reprezentantów przyjęto dnia 3go wniosek senatu względem wyznaczenia dnia pokuty i modłów, podobnież zawotowano 60 głosami przeciw 48 bil senatu względem konfiskaty wszelkiego na insurekcyę użytego mienia, włącznie z niewolnikami, których brano do sypania szanów itd. Dnia 5go wysilali się pan Valandigham z Ohio i Calvert, tudzież May z Marylandi na próżno przedłożyć wnioski względem zagodzenia sporu z południem. Pan Valandigham zaproponował na końcu zawieszenie regulaminu, ażeby mógł przedłożyć petycje kilku państw, które żądają zagodzenia po dobremu tej sprawy, lecz wniosek jego odrzucono. W izbie reprezentantów przed samem zamknięciem sesji przyjęto wniosek prosić prezydenta, ażeby przedłożył wszystkie dyplomatyczne korespondencje od r. 1853 względem praw, jakie są w używaniu między partjami prowadzącemi wojnę na morzu. Z żywemi oklaskami przyjęto na dzisiejszem posiedzeniu uczynione przez pana Wikliffe oznajmienie, że Kentuki oświadczyło się za unię. Członkowie kongresu otrzymali w dyetacl za ostatni miesiąc 50 dolarów w złocie i 250 dolarów w 6proc. biletach skarbowych. W takim samym stosunku będą wypłacane nadal także płace urzędników. — Książę Napoleon oddał dnia 3go prezydentowi Lincoln wizytę, a dnia 4go zwiedzał obóz i fortyfikacye w Potomac.

W odnodze morskiej meksykańskiej mają krążyć w wielkiej liczbie korsarze separatystów. Według wiadomości z Cienfuegos na wyspie Cuba przywieziono do tamtejszego portu siedm przez korsarski okręt „Sumter“ zabranych okrętów, lecz okręta te uwolnione przez władze hiszpańskie odpłynęły z powrotem pod eskortą parostatku Stanów zjednoczonych „Crusader“.

— Depesza z Springfield w Mobile z 2. sierpnia podaje szczegóły potyczki pod Dug-Spring. Oto co donosi:

„Pod Dug-Spring, o 19 mil ztąd, stoczyły wojska unii pod dowództwem generała Lyonsa bitwę z unią konfederacji pod wodzą generała McCullocha, przyczem jedna strona miała 8 zabitych i 30 ranionych, a druga 40 zabitych i 44 ranionych. Generał Lyons zdobył 80 muszketów i 15 koni z wozami. Kompania kawalerji unii w sile 270 koni rozbiła kolumnę piechoty w liczbie 4000 ludzi, straciwszy przytem tylko 5 ludzi. Atak jej był straszliwy; kilku konfederatów znalezione z rozpiętą głową. Nieprzyjaciel ustępował wśród nocy, i generał Lyons zajął plac bitwy. Co chwila ocze-

kowano nowej bitwy, gdyż nieprzyjaciel stał w znacznej liczbie z zachodniej strony Springfieldu.“

Zaś dalsza depesza z Nowego Jorku z 14go sierpnia donosi: „Separatyści pobili pod Springfield wojska unii pod dowództwem generała Lyonsa, który poległ w bitwie. Według urzędowego raportu straciły wojska unii 800 ludzi w poległych i ranionych, i usunęły się do Rolli. Także strata przeciwnej strony ma być znaczna. Wiadomość niesie, że polegli generałowie Price i Macculloch.“

Dnia 5. sierpnia zaszła także potyczka w Missouri. Oddział w liczbie 1000 lub 1200 ludzi uderzył na obóz unionistów w Athen, gdzie złożony był znaczny zasób broni i amunicji dla wojska Stanów zjednoczonych. Walka trwała prawie godzinę, poczem powstańcy zaczęli uciekać, i ścigani przeszło półtora mili stracili 5 ludzi zabitych, 18 jeńca, 31 koni i 2 sztandary.

Anglia.

(Traktat z Królem Porto Novo w Afryce. — Flota angielska w Castellamare. — Budowy fortyfikacyjne. — Poreka za Marokko.)

Londyn, 23. sierpnia. Depesza pana Mac Costery, angielskiego konzula w Lagos w Afryce donosi, że zawarł traktat handlowy dnia 17. czerwea między Królową Wiktoryą i Królem, tudzież naczelnikami z Porto Novo. Traktat ten, którego zamiarem jest popierać handel oliwy palmowej, bawełny i innych przedmiotów, przyzwała Anglikom wszelkie prawa i przywileje w królestwie. Król z Porto Novo, który szczepowem imieniem nazywa się Lojee, podpisał traktat znakiem X. Tego samego znaku użyli także dwunastu naczelników, którzy wraz z Królem przybyli do układania się. Dwóch z nich patrzyło krzywo z początku, i nie dawali swego przyzwolenia na traktat, aż wtedy, gdy go Król i dziesięciu naczelników podpisali.

— *Indépendance Belge* uważa przybycie kilku okrętów wojennych angielskich do Castellamare i wysadzeniu na ląd żołnierzy marynarki angielskiej za czyn ze strony Anglii przeciwny polityce francuskiej. Dziennik ten donosi, że admirał dowodzący eskadrą angielską dał generałowi Cialdiniemu do uzbrojenia twierdzy St. Elmo w Neapolu pół baterji dział gwintowanych z potrzebnym zasobem amunicji. Korespondent paryski, który o tem pisze, donosi także, że ks. Grammont ma znowu powrócić jako poseł do Rzymu.

— Dzienniki angielskie podają wiele szczegółowych wiadomości o budowach fortyfikacyjnych w Portsmouth, które jednak trudno zrozumieć bez planu i mapy. Znaczna część starych szanów zostanie zburzona. Zamówiono do Portsmouth czterdzieści pięćdziesięcio-funtowych dział Armstronga, które będą umieszczone od strony morza.

— Według *Contemporaneo*, Anglia, chcąc zakończyć nieporozumienia rządu marokańskiego z hiszpańskim oświadcza, że jeżeli wojsko hiszpańskie opuszcza natychmiast Tetuan, tedy ona wypłaci za Marokko resztę kosztów wojennych. W tym razie garnizon angielski dopóty będzie stał załogą w Tangerze, dopóki Marokko nie zwróci Anglii rzeczoney sumy.

Francya.

(Traktat z Anglią względem wynajmu robotników. — Kolonialna taryfa celna. — Stan kasy zaopatrzenia na starość.)

Paryż, 23. sierpnia. *Monitor* ogłasza zawarty między Francją i Anglią traktat względem przychodztwa robotników indyjskich do kolonii francuskich. Traktat postanawia (§. 4), ażeby francuscy ajenci doznawali tych samych praw, co ajenci angielscy, ażeby (§. 6) żadnego emigranta nie zabierano na okręt, dopokąd przynależni ajenci nie przekonają się, albo że nie jest poddany angielskim, albo jeżeli zachodzi ten przypadek, że się dobrowolnie wynajął i że rozumie o co chodzi. Art. 8 stanowi dwie i godziny pracy; a to jest sześć dni na tydzień, a 9½ godzin na dzień. Po upływie przyjętego czasu umowy ma każdy Indyjan prawo do powrotu bez kosztów wraz z żoną i dziećmi. Art. 13. stanowi, że odjazd emigrantów indyjskich do kolonii na wschód przylądka Dobrej Nadziei może następować w każdej porze roku. Do innych kolonii odjazd okrętem żaglowym może nastąpić tylko od 1. sierpnia po 15. marca; parostatkami jednak przez cały rok. Art. 14, 15, 16 i t. d. zawierają szczegóły transportu i instalowania robotników. Żaden małżonek (według art. 21) nie może być rozłączony od swej żony, zadem ojciec, żadna matka od swoich dzieci niemających lat 15. Art. 22 stanowi, że przewozić wychodźców do kolonii francuskich mogą tak francuskie jak angielskie okręta. Niniejsza konwencya rozszerzona jest, jak opiewa art. 24 na wychodztwo do kolonii Reumon, Martinique, Guadeloupe i dependencje Guyenne. Później może być rozciągnięta także na inne kolonie. Niniejszy traktat wchodzi (§. 26) z dniem 1. lipca 1862 w moc obowiązującą, ważny jest na 3½ lata, i zostaje w mocy obowiązującej, jeżeli w miesiącu lipcu trzeciego roku nie będzie wypowiedziany. W razie wypowiedzenia wychodzi traktat w ośmnaście miesięcy potem z mocy obowiązującej. Jednak gubernator Indyjów angielskich zastrzega sobie prawo zastanowić wychodztwo na chwilę, jeżeli by nie były wypełnione warunki, zaś rząd francuski ma upowaznienie w takim przypadku znieść cały traktat, jeśli uzna to za rzecz stosowną.

— *Patrie*, pisze *Gaz. wied.*, rozwodzi się nad tem szczegółowo, że Francuzi muszą w Rzymie pozostać, a to nietylko na obronę Papieża i niepodległości włoskiej, ale zarazem dla interesów Francji. Według rzeczoneygo dziennika, chociaż Francya uznała królestwo włoskie, nie idzie jeszcze zatem, aby miała pochwałać nowy porządek rzeczy. Uzuwanie, gwarancji nie daje, zawiera bo-

wiem formalne zastrzeżenie co do punktów, które dzielą politykę gabinetu tuileryjskiego, od polityki dworu turyńskiego. — „Odejscie wojsk naszych, byłoby hasłem agitacji.“ Francya nie opuści Rzymu dopoki los Włoch nie będzie ustalony.

— *Monitor* ogłosił teraz potwierdzoną 26. marca b. r. przez ciało prawodawcze ustawę względem nowej ordynacji cła dla kolonii Martinique, Guadeloupe i Reunion. Obce okręta mogą wprowadzać obce towary do tych kolonii, jednak mają opłacać dodatek cła 10—30 fr. od beczki.

— Wiceprezydent rady państwa, de Parieu jako prezydent kasy zaopatrzenia na starość (*caisse des retraites pour la vieillesse*) przedłożył Cesarzowi, co ogłasza *Monitor* sprawozdanie o stanie w ciągu przeszłego roku. W Paryżu wynosiły wpłaty na 68.236 osób kwotę 2,797.869 fr. 26 centymów, w departamentach na 40.159 osób kwotę 1,678.118 fr. 15 c., w całej Francji więc na 108.395 osób kwotę 4,475.987 fr. 41 centymów. W porównaniu z rokiem 1859 podniosły się wpłaty w departamentach o 71%, w Paryżu tylko o 13%.

Włochy.

(Budżet kolei żelaznych. — Doniesienia z Neapolu. — Administracja finansowa w Neapolitańskim)

Sardynia. Minister robót publicznych Peruzzi, który dopiero dnia 16. powrócił z Forli, gdzie lustrował nową koleją żelazną, odjechał dnia 17. sierpnia wieczór do Neapolu. Podróż ta ma związek z trudnościami, jakie napotkało założenie kolei żelaznych na południu. Towarzystwo Talabot i spółka, które przyjęło na siebie około 1200 kilometrów, wypowiedziało kontrakt, chociaż kontrakt był dla państwa tak niekorzystny, że go izby przyjęły tylko ze względów politycznych a nie ekonomicznych. Ludności towarzystwo to wcale niedogadzało, bo wykluczało z liczby swych robotników wszystkich krajowców. Zresztą budowy kolei żelaznych nie doznają żadnej przerwy, gdyż rząd weźmie teraz wszystkie na swój własny rachunek. Według nowego planu przetrznięcia Apeninów, spodziewają się, że ukończą koleje żelazne nawet daleko w krótszym czasie, niżeli z początku postanowiono.

Neapol. Depesze z Neapolu, które 19. sierpnia nadeszły do Turynu donoszą, że załoga z Pontelandolfo i Casaldio sprawiła to, że prawie cała prowincja Benevento ze zbójców jest oczyszczona. Załoga ta cofnęła się ku granicy zajętej obecnie przez włoskie wojska. — Z Sora, 18. sierpnia, donoszą telegrafem do *Triest*. *Ztg.*: Francuzi napadli na kilku zbójców w domu na granicy papieskiej. Jeden z nich poległ, a pięciu wzięto w niewolę; drudzy pierzechnęli do Castelluccio na terytorium neapolitańskie. Kilku z nich schwytano tam. W Circello, w prowincji Matese, zabarykadowała gwardya narodowa ulicę, aby się bronić od zbójców, którzy zagrażali natarciem. W Cantazaro, Brindisi, Bari i Salerno zgłaszają się ciągle zbiegli dawni żołnierze i żądają aby ich odesłano do domu. Liczba ich wynosi kilka tysięcy. W San Nicola, powiecie Caserta, pobito powstańców, kilku z nich poległo na placu, drugich ujęto w niewolę. Angielskie okręta krążą jeszcze ciągle pod Neapolem, a załogi okrętowe wysiadają oddziałami na ląd, gdzie odbywają musztry i manewry. — *Pays* z 21. sierpnia, uważa obecność angielskiej floty pod Neapolem za demonstrację, której sobie życzył generał Cialdini.

— Względem piemonckiej administracji finansów zawiera urzędowa gazeta Neapolu następujące szczegóły: Przychód w pierwszym półroczu 1861 wynosił 9,556.314 dukatów neap., przychód tego samego peryodu w roku zeszłym wynosił 13,696.132, a przeto w tym roku mniej o 4,139,819. Wydatki w pierwszym półroczu 1861 wynosiły 7,924.454, a na rachunek niezafatwionego jeszcze budżetu z przeszłego roku 4,389.438, przeto zwyczajnie wydatki w pierwszym półroczu bież. roku wynosiły 12,313.892. Nadzwyczajne wydatki wynosiły 7,658.967, ogółową sumę 19,972.859. W wydatkach objęte są wydatki na armię, marynarkę, ciało dyplomatyczne, listę cywilną i administrację centralną. Niedobór prowincji południowych przewyższy przeto 120 milionów w jednym roku. Przychód z cła w miesiącu maju 1860 wynosił 449.665 dukatów, w maju 1861 tylko 220.618 dukatów. Akcyza miasta Neapolu w takim samym stosunku z 96.895 dukatów spadła na 62.036 dukatów neapolitańskich.

Niemce.

(Sprawa elektoratu heskiego. — Trudności w wprowadzeniu jednolitości w miarach i wagach)

Berlin. Niektóre dzienniki przytaczają z okazji pruskiej noty do elektorstwa heskiego następującą korespondencję, którą *N. P. Z.* urzędową nazywa:

Prusy żądały, aby sejm związkowy wstrzymał się od wszelkiego wdawania się w wewnętrzne stosunki konstytucyjne pojedynczych państw; podobnie też rządy niemieckie i niemieckie zgromadzenia stanowe nie zniósły by tego obojętnie, aby Prusy ściągnęły na siebie winę tego rodzaju. — Byłoby to nawet sprzecznością, jednocześnie powstawać przeciw wtargnięciu wojsk związkowych i protestować przeciw wszelkiemu wdawaniu się związku, a przytem samemu rościć sobie pretensje do tego prawa i zapowiadać jego wykonanie. Z tego względu nota w mowie będąca nie mogłaby i nie powinna zawierać groźby. Może zachodzić przypadek, że państwo ma prawo i obowiązek wdawać się w stosunki sąsiedniego niepodległego państwa, a to gdy tamtejsze stosunki taki przybiorą charakter, że własnym jego interesom zaszkodzić mogą. Zapewne

Prusy to miały na uwadze i to wyraziły by w rzeczonym razie interesa własne, z interesem prawa, były nieoddzielne. Takiej przestrogi niepodobna groźbą nazywać.

Frankfurt, 5. sierpnia. Gdy na posiedzeniu związkowym dnia 18. z. m. było zapytanie o wnioski wydziału co do sprawozdania komisji względem zaprowadzenia jednakowej miary i wagi, oświadczyły Prusy: że...

„Król. poseł ma polecenie przychylić się do wniosków wydziału. Lecz co do wniosku pod 2, t. j. prosić rządu, ażeby oświadczył, czyli zamysłają zalecony przez komisję system wprowadzać, musi jednak wyraźnie dodać oświadczenie, że to przychylenie się jego nie ma się odnosić do przedłożonych we wniosku motywów. Stanowisko, jakie zajął rząd w tej sprawie, objawione jest w danych przez król. posła oświadczeniach z 28. czerwca i 27. października z. r., a poseł sądzi, że dla uzasadnienia tego zastrzegającego oświadczenia dostateczna będzie odwołać się do powyższych orzeczeń.“

Baden oświadcza:

„Przyzwolenie imieniem wielko-książęcego rządu na wnioski nie ulega w ogóle żadnej przeszkodzie. Względem żądanego pod 2 tych wniosków oświadczenia, sądzi jednak wielko-książęcy rząd wstrzymać się na teraz od objawienia swych myśli. Badeński system miary i wagi jest dla potrzeb krajowej komunikacji stosowny i dobrze urządzone, dla poparcia komunikacji z innymi niemieckimi państwami związkowymi i z zagranicą, byłoby jednak zewszecmiar pożądanem zaprowadzić jednaką miarę i wagę. Wnioski mianowanej przez związkowe zgromadzenie komisji znawców rzeczy w tej materii, zgadzają się co do istoty z uchwałami pierwszego niemieckiego sejmiku handlowego w Heidelbergu, nawet międzynarodowy statystyczny kongres w Londynie wyraził się za powszechnem zaprowadzeniem systemu metrycznego. Wielkksiążęcy rząd nie wahałby się przeto wcale wprowadzić w wykonanie w Wielkim księstwie propozycje rzeczony komisji, gdyby je przyjęły wszystkie inne związkowe państwa niemieckie, a przynajmniej wszystkie z Wielkim księstwem graniczące państwa związkowe. Nim w tym względzie nastąpi niejaka pewność, sądzi wielkksiążęcy rząd uchylić się od obowiązujących deklaracji, a to tem bardziej, iż musi oświadczyć, że przeprowadzenie takich rozporządzeń zależy zawsze głównie od przyzwolenia stanów krajowych.“

Szwecya i Norwegia.

(Rząd tymczasowy.)

Sztokholm, 16. sierpnia. Chociaż Król jeszcze 1. b. m., w zatocze Christiansand zalecił utworzyć tymczasowy rząd szwedzko-norweskimi, na przypadek, gdyby udał się za granicę, a jeszcze 6. b. m. wylądował we Francji, przecież rząd ów, do dnia wczorajszego jeszcze nie był urządzony. Dopiero wczoraj rząd tymczasowy ukonstytuowano, i mieszkańców obu królestw o tem zawiadomiono. Jednak rząd rzeczony nie składa się według przepisu konstytucji szwedzkiej, i ustawy zasadniczej norweskowej, z 20 osób, to jest z 10 Szwedów i 10 Norwegów, lecz z 8, to jest z 4 Szwedów, i 4 Norwegów. Zresztą od dziś za tydzień, Król stanie na ziemi szwedzkiej.

Rosya.

(Podróż Cesarza. — Sprzedaż dóbr skarbowych.)

Petersburg, 21. sierpnia. Jego ces. Mość Cesarz odjechał z Carskiego sioła d. 18. b. m. o godzinie 8 wieczorem; nazajutrz przybył szczęśliwie do Moskwy, d. 20. odbył w Tule przegląd wojska, a wróciwszy ztąd, o godzinie 10 rano, puścił się w dalszą podróż.

— Dziennik ministerstwa dóbr skarbowych donosi, że rząd zamysła postępować z dalszem wykonaniem cesarskiego postanowienia z 22. stycznia 1859, na mocy którego dobra koronne, które przez ekonomię rządową małe niosą korzyści, a w ręku prywatnych niosłyby wielkie korzyści, będą rozprzedawane. Skutki dobroczynne z tego rozporządzenia są powszechnie uznane. Dla zbyt wielkiej odległości sprzedano już: 5 majątności w Estonii, jedną majątność w Liwonii, 4 w Kurlandii. W tej ostatniej prowincji mają teraz sprzedać znowu 7 majątności dzierżawczych, na które już wyznaczono terminu sprzedaży. Przełożeni gubernii dyrygują sami sprzedażą, w której mniej chodzi o zysk pieniężny dla fiskusa, jak raczej o polepszenie dobrego bytu narodowego, bo kraj na tem ponosi szkodę, gdy jak w państwie rosyjskim, bardzo znaczna część gruntów (przeszło 80 milionów desiatyn) leży odłogiem bez właściwego posiadania i uprawy.

Księstwa Naddunajskie.

(Skupczyna serbska.)

Belgrad, 24. sierpnia. *Ost und West* donosi: Skupczyna przyjęła wczoraj wniosek rządowy o reorganizacji senatu z tą poprawką, że książę ma moc mianować senatorów bez propozycji senatu. Na dzisiejszem posiedzeniu uchwalono jednomyślnie na wniosek rządowy urządzić milicję narodową.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 27. sierpnia. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 18. sierpnia r. b. zezwolić na dalsze istnienie halicko-ruskiego stowarzyszenia literackiego pod nazwą: „Halycko ruska Matycia“ we Lwowie i zatwierdził jego statuta.

